

Sygn. akt II Ca 126/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Podolska-Kojtych

Sędzia Sądu Okręgowego Krzysztof Niezgoda

Protokolant Łukasz Sarama

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2017 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W., R. B., B. S. (1)

przeciwko Gminie C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego we Włodawie

z dnia 20 września 2016 roku, sygn. akt I C 73/15

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo:

a/ w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanej Gminy C. na rzecz powodów J. W., R. B. i B. S. (1) kwoty po 700 zł (siedemset złotych) z odsetkami ustawowym za okres od dnia 27 listopada 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty

b) w punkcie III w ten sposób, że zasądza od powodów J. W., R. B. i B. S. (1) na rzecz Gminy C. kwoty po 161,79 zł (sto sześćdziesiąt jeden złotych 79/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powodów J. W., R. B. i B. S. (1) na rzecz Gminy C. kwoty po 30,11 zł (trzydzieści złotych 11/100) tytułem zwrotu części kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 126/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 września 2016 roku Sąd Rejonowy we Włodawie: zasądził od pozwanej Gminy C. na rzecz powodów J. W., R. B. i B. S. (2), solidarnie kwotę 3.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 listopada 2013 roku do dnia zapłaty (I.), oddalił powództwo w dalszej części (II), wzajemnie zniósł koszty procesu (III), zarządził zwrot

z budżetu Skarbu Państwa kwoty 730,46 zł na rzecz Gminy C. tytułem części niewykorzystanej zaliczki na bieglego (pkt IV).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 12 stycznia 2012 roku, sygn. akt I C 52/11, Sąd Rejonowy we Włodawie nakazał E. P., K. J., M. P., M. J. (1), Z. J. i A. J. opróżnienie lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ś., gm. C., wraz z rzeczami prawa ich reprezentującymi i wydanie przedmiotowego lokalu B. S. (1), R. B., J. W.. Sąd orzekł również, że pozwanym przysługuje uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego z zasobów Gminy C.. W toku sprawy eksmisyjnej, pismem doręczonym w dniu 22 lipca 2011 roku, powiadomiono Gminę C. o toczącym się procesie i możliwości przystąpienia do sprawy po stronie powoda w charakterze interwenienta ubocznego. Doręczono Gminie też odpis pozwu i odpis odpowiedzi na pozew złożonej przez E. P.. Gmina nie zgłosiła swego przystąpienia do sprawy. Wyrok w tej sprawie uprawomocnił się 3 lutego 2012 roku, zaś postanowieniem z dnia 9 maja 2012 roku nadano mu klauzulę wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, iż lokal, którego dotyczy wyrok eksmisyjny, stanowi połowa drewnianego budynku mieszkalnego, zlokalizowanego w północnej części działki nr (...), będącej własnością powodów. Budynek mieszkalny na niewielkiej powierzchni położony jest także na terenie działki sąsiedniej nr (...), którą nabyli umową z dnia 18 sierpnia 2005 roku M. i S. małżonkowie J.. Sprzedający K. O. w umowie sprzedaży (warunkowej) z dnia 21 lipca 2005 roku, akt notarialny Rep. A Nr (...), złożył oświadczenie, że na działce nr (...) znajduje się połowa drewnianego, parterowego budynku mieszkalnego, krytego blachą, składającego się z pokoju kuchni, komory. W rzeczywistości na działce nr (...) znajduje się bardzo niewielka część tego budynku. M. J. (2) zmarł w dniu 17 kwietnia 2009 roku, zaś spadek po nim w całości na podstawie testamentu notarialnego nabył syn K. J..

Sąd Rejonowy ustalił następnie, iż po wydaniu wyroku w sprawie o eksmisję rodzina K. J. i E. P. w styczniu 2012 roku opuściła lokal mieszkalny nr (...) w Ś., wyprowadzając się do miejscowości K. gm. H.. Właściciele lokalu nie zostali o tym fakcie powiadomieni, zaś eksmitowani nie zwrócili kluczy do lokalu i pozostawili w nim rzeczy osobiste oraz przedmioty codziennego użytku i meble stanowiące ich własność. Nie wymeldowali się również z przedmiotowego lokalu. Na wniosek powodów Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym we Włodawie w dniu 5 grudnia 2012 roku wszczął postępowanie egzekucyjne na podstawie tytułu wykonawczego: wyroku Sądu Rejonowego we Włodawie z dnia 12 stycznia 2012 roku, o egzekucję obowiązku opróżnienia lokalu mieszkalnego. Wcześniej, w dniu 20 sierpnia 2012 roku powódka B. S. (1) wystąpiła do W. Gminy C. o wyznaczenie w trybie natychmiastowym osobom uprawnionym wyrokiem eksmisyjnym lokalu socjalnego z gminnych zasobów mieszkaniowych. W odpowiedzi W. Gminy C. pismem z dnia 4 września 2012 roku poinformował powódkę, że gmina nie posiada w swoich zasobach lokali socjalnych, natomiast wszystkie lokale komunalne posiadają już swoich najemców. W dniu 14 stycznia 2013 roku powódka B. S. (1) wezwała Gminę C. do zapłaty na jej rzecz kwoty 6.000 zł tytułem odszkodowania za niewyznaczenie eksmitowanym lokalu socjalnego, na co pismem z dnia 8 lutego 2013 roku W. Gminy C. poinformował powódkę, że w okresie od stycznia 2012 roku do grudnia 2012 roku eksmitowani zamieszkiwali na terenie Gminy H.. W odpowiedzi na kolejne pismo powódki B. S. (1) Urząd Gminy w C. pismem z dnia 12 lipca 2013 roku poinformował, że nie wskazano lokalu socjalnego dla eksmitowanej rodziny oraz, że Gmina odmawia zapłaty kwoty 9.000 zł tytułem odszkodowania za nie wyznaczenie lokalu socjalnego, a nadto, że stawki za najem lokalu mieszkalnego obowiązujące na terenie Gminy C. zgodnie z zarządzeniem W. Gminy wynoszą 1,50 zł za m².

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że W. Gminy C. decyzją z 11 września 2012 roku, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, odmówił wymeldowania E. P. i K. J. wraz z dziećmi z pobytu stałego z lokalu w miejscowości (...), wskazując że wymienieni wyprowadzili się ze spornego mieszkania w związku z wyrokiem eksmisyjnym, jednak nadal posiadają klucze do mieszkania i po jego remoncie mają zamiar powrócić i zamieszkać w tym lokalu oraz, że przez cały czas prowadzenia postępowania o wymeldowanie nie zerwali więzi z mieszkaniem jako ich centrum życiowym. K. J. i E. P. wraz z dziećmi ponownie zamieszkali w przedmiotowym lokalu w Ś. nr (...) stanowiącym własność powodów w grudniu 2012 roku.

Kolejno Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 15 lipca 2013 E. P. zwróciła się do W. Gminy C. z pisemną prośbą o przyznanie lokalu socjalnego, wobec czego W. Gminy C. poinformował K. J., że z dniem 1 sierpnia 2013 roku udostępniła do zamieszkania pomieszczenie (pokój o powierzchni 38,2 m²) w budynku w N. nr (...), zaś K. J. zaakceptował powyższą propozycję. W tamtym czasie nie została jednak zawarta umowa najmu tego lokalu, ponieważ nie spełniało on warunków do zamieszkania. Dopiero po jakimś czasie został wykonany częściowy remont pomieszczenia, wykonane zostały sanitariaty w korytarzu (lokale-pomieszczenia socjalne znajdują się w budynku byłej szkoły podstawowej), a następnie w dniu 19 listopada 2013 roku została zawarta umowa najmu tego lokalu pomiędzy Gminą C. a E. P. i K. J. na okres od 19 listopada 2013 roku do 30 kwietnia 2014 roku i kolejna umowa z dnia 2 maja 2014 roku na okres od 1 maja 2014 roku do 31 marca 2015 roku. W związku z zawarciem umowy najmu K. J. i E. P. wraz z dziećmi przeprowadzili się do w/w lokalu w N..

Na wniosek stron Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego T. R. w celu określenia wartości rynkowej czynszu z tytułu najmu części budynku mieszkalnego (lokalu mieszkalnego) wchodzącego w skład nieruchomości oznaczonych jako działki nr (...) położonych w miejscowości (...), za okres od 1 kwietnia 2012 roku do 30 listopada 2013 roku. W sporządzonej opinii biegły określił wartość rynkową czynszu w skali miesiąca (dla połowy budynku) na kwotę 150 zł, zaś wartość rynkową czynszu za cały wymieniony okres na kwotę 3.000 zł.

Sąd pierwszej instancji wymienił szczegółowo dowody stanowiące podstawę poczynionych ustaleń faktycznych. W jego ocenie dowody z dokumentów zasługują na wiarę, gdyż nie istnieją okoliczności wykluczające ich autentyczność, czy ważność, a strony nie podważały ich wiarygodności. Sąd podkreślił, że część z tych dowodów to dokumenty urzędowe (orzeczenia sądowe, akty notarialne, decyzje administracyjne), zaś część dokumenty prywatne (pisma stron, notatki służbowe i inne) i zważył, że obydwa rodzaje dokumentów korzystają z domniemania prawdziwości, którego strony nie podważyły. Ponadto dokumenty te dotyczą okolicznościach, którym żadna ze stron nie zaprzeczała. W ocenie Sądu Rejonowego w pełni przydatnym w sprawie dowodem jest też opinia biegłego T. R., jak również opinia uzupełniająca tego biegłego. W ocenie Sądu jest ona fachowa, jasna i czytelna, zawiera odpowiedzi na wszystkie zagadnienia wchodzące w zakres zlecenia. Kwalifikacje biegłego nie wzbudziły zastrzeżeń stron ani sądu, a zastrzeżenia do opinii zgłoszone przez strony zostały wyjaśnione przez biegłego w opinii uzupełniającej.

Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał zeznanie świadka K. J. oraz zeznania powodów R. B. i J. W., wskazując, iż są konkretne, logiczne, nie zawierają sprzeczności i zasadniczo zbieżne, zwłaszcza w zakresie faktów wynikających także z dokumentów. Za wiarygodny dowód przyjął Sąd także zeznanie przedstawiciela pozwanej Gminy C. W. P., wskazując, że zasadniczo są one zbieżne z ustaleniami Sądu, aczkolwiek jego wiedza odnośnie postępowania Gminy w kwestii proponowania eksmitowanym osobom lokalu socjalnego i zawarcia umowy najmu tego lokalu jest ogólnikowa, co wynika z faktu, że jako urzędnik Gminy nie zajmował się tą sprawą.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Wskazał, iż podstawową rzeczą obciążającą powodów było wykazanie wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanej. W tym zakresie Sąd odwołał się do art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. i art. 227 k.p.c. oraz stwierdził, że strona powodowa temu obowiązkowi sprostała.

Następnie Sąd Rejonowy przywołał treść art. 417 § 1 k.c., po czym wywiódł, że przesłankami odpowiedzialności na tej podstawie prawnej są: wystąpienie szkody, bezprawne działanie lub zaniechanie funkcjonariusza przy wykonywaniu powierzonych mu czynności, oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy szkodą, a takim działaniem lub zaniechaniem funkcjonariusza. Wskazał, że realizacja ciążącego na gminie obowiązku zapewnienia lokalu socjalnego osobom, w stosunku do których orzeczono o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego w wyroku orzekającym opróżnienie lokalu, wiąże się z wykonywaniem przez gminę w sposób władczy jej funkcji publicznych.

Sąd Rejonowy uznał za ugruntowane w judykaturze stanowisko, zgodnie z którym roszczenie odszkodowawcze obejmuje wynagrodzenie szkody w pełnej wysokości, w tym szkodę, jaką ponosi właściciel wskutek tego, że gmina mimo nałożonego na nią obowiązku nie dostarcza lokalu socjalnego dla osoby eksmitowanej, która nie uiszcza

opłat za zajmowany lokal, a ma prawo z niego korzystać do czasu zaoferowania jej przez gminę lokalu socjalnego. W ocenie Sądu Rejonowego taka postać szkody pozostaje w normalnym związku przyczynowym z bezczynnością pozwanej gminy w wykonaniu wyroków sądowych w zakresie dostarczenia lokali socjalnych. Odpowiedzialność gminy na podstawie art. 417 § 1 k.c. obejmuje zatem całą szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z jej zaniechaniem wypełnienia obowiązku dostarczenia lokalu socjalnego osobom do tego uprawnionym (art. 361 § 2 k.c.). W ocenie Sądu Rejonowego nie można zgodzić się z twierdzeniem strony pozwanej, że fakt okresowego wyprowadzenia się eksmitowanych osób do K. zwalniał gminę z obowiązku zaoferowania dla nich w tym czasie lokalu socjalnego. Sąd ponownie zwrócił uwagę na to, że eksmitowani nie zwrócili kluczy do lokalu jego właścicielom, pozostawili tam swoje rzeczy osobiste, meble i - jak sama pozwana Gmina przyznała w decyzji z dnia 11 września 2012 roku wydanej w przedmiocie odmowy wymeldowania eksmitowanych - po remoncie lokalu mają zamiar powrócić i zamieszkać w nim oraz, że nie zerwali więzi z tym mieszkaniem jako ich centrum życiowym. Zdaniem Sądu Rejonowego nie ulega wątpliwości, że powodowie w okresie od stycznia 2012 roku do grudnia 2012 roku, mimo że osoby eksmitowane okresowo w tym lokalu nie przebywały, nie mogli dysponować lokalem stanowiącym ich własność. Brak ze strony Gminy oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego, skierowanej do eksmitowanych, uniemożliwił jednocześnie skuteczne przeprowadzenie postępowania egzekucyjnego o opróżnienie lokalu mieszkalnego. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż nie chodzi przy tym, o jakąkolwiek ofertę udostępnienia lokalu, lecz o ofertę wynajęcia lokalu spełniającego wymagania stawiane lokalom socjalnym. Z tych też względów za skuteczną nie może zostać uznana oferta udostępnienia do zamieszkania dla osób eksmitowanych pomieszczenia w N., złożona w dniu 29 lipca 2013 roku K. J., z uwagi na stan techniczny tego lokalu (m.in. brak sanitariatów w tym czasie). W ocenie Sądu Rejonowego data zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego z K. J. i E. P. może zostać uznana za datę skutecznego złożenia oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego.

Sąd Rejonowy kolejno wskazał, iż w związku ze spełnieniem przesłanek wynikających z art. 417 k.c. warunkujących odpowiedzialność pozwanej Gminy, pozostała kwestia rzeczywistej wysokości szkody jaką ponieśli właściciele-powodowie wskutek tego, że Gmina nie zaoferowała skutecznie lokalu socjalnego dla osób eksmitowanych, które nadto nie uiszczały w tym czasie opłat za zajmowany lokal, a miały prawo z niego korzystać właśnie do czasu zaoferowania im przez gminę lokalu socjalnego.

Sąd pierwszej instancji zauważył, iż powodowie w żądaniu sprecyzowanym na rozprawie w dniu 17 marca 2015 roku domagali się zasądzenia od pozwanej Gminy kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania za 20 miesięcy, tj. od kwietnia 2012 roku do listopada 2013 roku, po 500 zł miesięcznie, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W ocenie Sądu Rejonowego, odniesionej do wskazanego okresu, za którym powodom należy się odszkodowanie, powodowie wykazali, że na skutek zaniechania przez Gminę nie mogli dysponować swoim lokalem, nie mogli go wynająć, uzyskać dochodu z tytułu czynszu najmu.

W kwestii wysokości należnego odszkodowania Sąd odwołał się do wniosków płynących z opinii biegłego sądowego T. R., zgodnie z którymi wartość rynkowa czynszu z tytułu najmu połowy przedmiotowego budynku mieszkalnego (lokalu mieszkalnego) w skali miesiąca, w okresie od dnia 1 kwietnia 2012 roku do dnia 30 listopada 2013 roku wynosi 150 zł, zaś wartość rynkowa czynszu za cały wskazany wyżej okres 3.000 zł. Sąd podkreślił równocześnie, że powodowie w żaden sposób nie wykazali, aby osoby eksmitowane w jakikolwiek sposób korzystały z drugiej części (połowy) domu od strony drogi, z budynku gospodarczego, czy przeważającej części działki nr (...), a także aby w jakikolwiek sposób utrudniali powodom dysponowanie działką w w/w zakresie. Z tych względów Sąd Rejonowy uznał, iż powodom należy się od pozwanej Gminy C. odszkodowanie w wysokości 3.000 zł za okres od 1 kwietnia 2012 roku do 30 listopada 2013 roku, tj. za 20 m-cy po 150 zł miesięcznie. Taką kwotę Sąd Rejonowy zasądził od Gminy C. na rzecz powodów solidarnie z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Orzeczenie o odsetkach ustawowych wydane zostało na podstawie art. 481 § 1 k.c. i uwzględnia w tym zakresie żądanie pozwu, gdyż strona pozwana już w styczniu 2013 roku, a następnie w czerwcu 2013 roku była wzywana do zapłaty odszkodowania za nie dostarczenie lokalu socjalnego osobom uprawnionym.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. znosząc wzajemnie te koszty. Wskazał, iż wprawdzie strona powodowa uległa w swoim żądaniu 2/3 częściach, ale również poniosła koszty w wysokości

znaczenie przekraczających koszty pozwanego. Koszty poniesione przez stronę powodową to: opłata pozwu 500 zł, koszty wynagrodzenia biegłego 1.500 zł, koszt wynagrodzenia pełnomocnika 1.200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, łącznie w kwocie 3.217 zł. Koszty procesu poniesione przez pozwaną to kwota 269,54 zł jako wynagrodzenie biegłego, koszt wynagrodzenia pełnomocnika 1.200 zł; łącznie 1.469,54 zł. Mając na względzie różnicę w wysokości kosztów każdej ze stron, a także wynik procesu Sąd Rejonowy uznał za słuszne wzajemne zniesienie kosztów

Apelację od powyższego wyroku wniosła Gmina C., zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 1.650 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach. Skarżąca zarzuciła:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 18 ust. 5 ustawy o ochronie praw lokatorów w zw. z art. 417 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że strona pozwana miała obowiązek wskazania lokalu socjalnego od dnia 1 kwietnia 2012 roku, tak jak wnosili powodowie, a nie od dnia, w którym pozwana gmina dowiedziała się o treści wyroku i miała możliwość jego wykonania i wynikającym z niego obowiązku dla strony pozwanej. Sąd Rejonowy błędnie ustalił datę zaniechania przez gminę wykonywania obowiązku wynikającego z ustawy skutkującego jej odpowiedzialnością odszkodowawczą;

2/ naruszenie przepisów postępowania art. 233 k.p.c. mające istotny wpływ na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia tj.:

- poprzez całkowicie dowolną ocenę zebranych w sprawie dowodów i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przejawiającą się w uznaniu, że mimo opuszczenia przez eksmitowanych lokatorów zajmowanego lokalu powodowie nie mogli swobodnie dysponować lokalem,

- brak ustalenia w sposób niebudzący wątpliwości czy powodowie zaspokoiли się i ewentualnie w jakim zakresie z przysługujących im należności czynszowych od eksmitowanych lokatorów, co ma wpływ na wysokość odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej gminy,

- mylne ustalenie, że powodowie ulegli w swoim żądaniu w 2/3 częściach, podczas gdy powodowie ulegli w 7/10 swojego żądania, co ma wpływ na orzeczenie o kosztach procesu i ustalenie ich wysokości dla strony pozwanej.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w części zasądzającej kwotę 1.350 zł (tj. zasądzającej odszkodowanie za szkodę powstałą w okresie od kwietnia do grudnia 2012 roku) oraz orzeczenie o udziale stron w kosztach procesu adekwatnie do wyniku procesu. W przypadku nie uwzględnienia w/w wniosku domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powódki R. B. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się zasadna w części.

Na wstępie wskazać jednak należy, iż brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku zgłoszonego w apelacji jako ewentualny, ale dalej idący, gdyż uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania możliwe jest jedynie w razie stwierdzenia nieważności postępowania, nierozpoznania istoty sprawy albo gdy wydanie orzeczenia wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 2 i § 4 k.p.c.), tymczasem żadna z tych sytuacji nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Przechodząc do dalszych rozważań, należy stwierdzić, że każda okoliczność ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego ma pełne oparcie w dowodach przedstawionych przez obie strony, zaś ocena tych dowodów nie wzbudza zastrzeżeń. Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia te za własne, uznając je za podstawę faktyczną orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Mimo poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy dokonał jednak wadliwej ich oceny prawnej i z naruszeniem przepisów prawa materialnego, tj. art. 18 ust. 5 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego – dalej u.o.p.l. (Dz. U. z 2016, poz. 1610 t.j. ze zm.) w zw. z art. 417 § 1 k.c. uznał odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej Gminy za cały okres wskazany w pozwie.

Wyjaśnienie powyższego stanowiska Sądu Okręgowego musi być jednak poprzedzone oceną podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranych w sprawie dowodów i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przejawiającą się w uznaniu, że mimo opuszczenia zajmowanego lokalu przez eksmitowanych lokatorów, powodowie nie mogli swobodnie dysponować lokalem.

Zauważyć należy, iż stawiając taki zarzut strona pozwana nie wskazała, który ze zgromadzonych dowodów został oceniony wadliwie i na czym wadliwość ta polegała, ani też nie wyjaśniła, który z dowodów został pominięty przez Sąd Rejonowy w procesie oceny materiału dowodowego.

Uzasadnienie zarzutu sformułowane w apelacji sprowadza się w istocie do przedstawienia przez Gminę własnych wniosków wyprowadzonych przez skarżącą ze zgromadzonych dowodów, jak również sugerowania, że powodowie musieli wiedzieć, że E. P. i K. J. wraz z dziećmi wyprowadzili się z lokalu, a zatem bez problemu mogli wymienić zamki i klucze i przejąć lokal oraz na podstawie art. 670 k.c. zabezpieczyć swoje roszczenia o zapłatę czynszu i opłat dodatkowych.

Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. wymaga w pierwszej kolejności skonkretyzowania dowodów, do których się odnosi. Ponadto nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego, opartej na własnej ocenie materiału dowodowego, wersji zdarzeń. Konieczne jest natomiast, przy posłużeniu się argumentami jurydycznymi, wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176, z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, LEX nr 174131, z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, LEX nr 164852, z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, LEX nr 151622, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 lutego 2014 roku, I ACa 1217/13, LEX nr 1428201; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 grudnia 2013 roku, I ACa 868/13, LEX nr 1416146). Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt: II CKN 817/00, LEX nr 56906, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 grudnia 2013 roku, I ACa 599/13, LEX nr 1416188).

Zarzut podniesiony przez skarżącą Gminę, o treści wyżej przywołanej, nie spełnia powyższych wymagań. Wskazać natomiast należy, iż wszystkie dowody, jakie obie strony przedstawiły w niniejszym procesie Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne i w przekonaniu Sądu Okręgowego jest to stanowisko prawidłowe, gdyż brak jest jakichkolwiek przesłanek do zakwestionowania wiarygodności zgromadzonego materiału dowodowego. Wypada powtórzyć też, że skarżąca w swojej apelacji nie przedstawiła tego rodzaju przesłanek w odniesieniu do któregośkolwiek z przeprowadzonych dowodów, w szczególności zaś nie twierdziła, by któryś z nich nie zasługiwał na wiarę.

Ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji była również wszechstronna.

Wszelkonostronna ocena dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. to – jak podkreśla się w orzecznictwie – ocena dokonana z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich wiarygodności i mocy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21, uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 roku, IV 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002 roku IV CKN 1256/00, LEX nr 80267).

Z analizy akt sprawy i treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, by Sąd Rejonowy pominął w swoich rozważaniach i ocenach którykolwiek z dowodów zgromadzonych w sprawie i okoliczności towarzyszące przeprowadzeniu dowodów. W tym kontekście nie można zatem zasadnie postawić Sądowi Rejonowemu zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c.

Nie budzą również żadnych wątpliwości wnioski wywiedzione przez Sąd Rejonowy ze zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie prowadzącym do ustalenia, że osoby podlegające eksmisji na podstawie wyroku wydanego w sprawie I C 52/11, posiadały przedmiotowy lokal w 2012 roku, w konsekwencji czego powodowie nie mogli nim swobodnie dysponować. Powyższa ocena jest oczywista w świetle niekwestionowanych przez pozwaną okoliczności, iż E. P. i D. J., mimo czasowego wyprowadzenia się w styczniu 2012 roku do innej miejscowości, w lokalu powodów pozostawili swoje rzeczy nie oddali kluczy jego właścicielom, a następnie w grudniu 2012 roku do niego powrócili. Stanowisko skarżącej, jakoby powodowie w tej sytuacji mogli dysponować spornym lokalem, co – jak należy wnioskować – w ocenie pozwanej uwalnia ją od odpowiedzialności za niedostarczenie lokalu socjalnego, jest nielogiczne i bezpodstawne. Sugerowanie przy tym, że właściwym działaniem powodów, w odpowiedzi na nieobecność lokatorów, winna być wymiana zamków i kluczy do lokalu i jego przejęcie jest niczym innym, jak twierdzeniem, że powodowie powinni podjąć działania bezprawne, powodujące naruszenie posiadania E. P. i D. J.. Godzi się zatem przypomnieć profesjonalnemu pełnomocnikowi Gminy C., że jedynym prawnie dopuszczalnym sposobem przymusowego wykonania wyroku eksmisyjnego, jest jego egzekucja przeprowadzona przez komornika sądowego, przy której w pewnym stopniu winna współdziałać właściwa gmina, o ile została zobowiązana do złożenia eksmitowanym osobom oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. Paradoksalnie także twierdzenie skarżącej o zasadności skorzystania przez powodów z nieobecności osób podlegających eksmisji i wymienienia zamków oraz kluczy, świadczy przeciwko samej skarżącej, gdyż tym twierdzeniem w istocie pełnomocnik pozwanej Gminy przyznał, że w okresie od stycznia do grudnia 2012 roku to pozwani z wyroku eksmisyjnego, a nie powodowie, posiadali lokal. Jest to zbieżne z oceną sytuacji wyrażoną w uzasadnieniu decyzji W. Gminy C. z dnia 11 września 2012 roku odmawiającej wymeldowania E. P. i D. J. wraz z dziećmi z pobytu stałego z lokalu w miejscowości (...) (k. 9). Treść tej decyzji prowadzi do wniosku, iż twierdzenia przeciwne ustaleniom organu administracyjnego, stanowiącym podstawę faktyczną decyzji, podnoszone przez pozwaną Gminę w toku niniejszego procesu, są przez jej pełnomocnika wykorzystywane instrumentalnie, wyłącznie na użytek tej sprawy.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że zarzut naruszenia prawa procesowego, podniesiony w apelacji na pierwszym miejscu jest bezzasadny.

Ocena ta dotyczy również drugiego z zarzutów odnoszących się do naruszenia prawa procesowego, a mianowicie zarzutu braku ustalenia w sposób niebudzący wątpliwości, czy powodowie zaspokoili się i ewentualnie w jakim zakresie z przysługujących im należności czynszowych od eksmitowanych lokatorów. Godzi się bowiem zauważyć, że kwestia ta nie była przedmiotem sporu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i strona pozwana nie zgłaszała w tym zakresie żadnych twierdzeń. Tymczasem w interesie pozwanej było wykazywanie istnienia wszelkich okoliczności mających wpływ na wyłączenie lub zmniejszenie zakresu jej odpowiedzialności odszkodowawczej. Zaniechanie pozwanej i podniesienie tej kwestii dopiero na etapie postępowania apelacyjnego czyni jej zarzut bezzasadnym. Ustalaniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy służy bowiem przede wszystkim postępowanie przed sądem pierwszej instancji. W jego toku strony mają obowiązek wskazywać te okoliczności i zgłaszać dowody na ich potwierdzenie (art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c.). Dla powoda pierwszym pismem w sprawie,

w którym winien to uczynić jest pozew, dla pozwanego zaś odpowiedź na pozew, względnie sprzeciw od wyroku zaocznego, zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, czy sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Przewodniczący może zarządzić też wniesienie przez strony dalszych pism przygotowawczych służących wyjaśnieniu stanowisk stron (art. 207 § 3 k.p.c.). Zasadą jest przy tym, że twierdzenia i dowody spóźnione sąd pierwszej instancji pomija, a jedynie okoliczności przewidziane w art. 207 § 6 k.p.c. zezwalają sądowi na odstępianie od tej zasady.

Z przepisami tymi wiąże się przepis art. 381 k.p.c., zawierający regulację dotyczącą postępowania apelacyjnego, zgodnie z którym sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

Oceniając stanowisko pozwanej Gminy w kontekście przywołanych przepisów należy wskazać, że nie zostało wykazane, by przed sądem pierwszej instancji niemożliwym było przytaczanie faktów podnoszonych obecnie w apelacji i przedstawianie dowodów na ich potwierdzenie. Tym samym formułowanie w oparciu o nie zarzutu braku ustaleń faktycznych, gdy kwestia, której miałyby one dotyczyć nie była dotychczas sporna między stronami, należy uznać za chybione.

Trafnie natomiast podniesiono w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego.

Przepis art. 18 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego – dalej u.o.p.l. (Dz. U. z 2016, poz. 1610 t.j. ze zm.), określa obowiązki osób zajmujących lokal mieszkalny bez tytułu prawnego, w tym też osób podlegających eksmisji, którym sąd przyznał uprawnienie do lokalu socjalnego, i jednocześnie reguluje kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej gminy, która wbrew obowiązkowi określonymu w wyroku nie dostarczyła osobie uprawnionej lokalu socjalnego. W art. 18 ust. 5 stanowi on bowiem, że jeżeli gmina nie dostarczyła lokalu socjalnego osobie uprawnionej do niego z mocy wyroku, właścicielowi przysługuje roszczenie odszkodowawcze do gminy na podstawie art. 417 k.c. Zgodnie zaś z art. 417 § 1 k.p.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Z przywołanych przepisów wynika, że źródłem odpowiedzialności odszkodowawczej gminy zobowiązanej wyrokiem do dostarczenia lokalu socjalnego jest niezgodne z prawem zaniechanie polegające na niedostarczeniu lokalu socjalnego osobie uprawnionej z wyroku, powodujące powstanie szkody po stronie właściciela lokalu objętego obowiązkiem opróżnienia.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko znajdujące oparcie także w orzecnictwie Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym określony w wyroku eksmisyjnym obowiązek dostarczenia lokalu socjalnego obciąża gminy wobec konkretnych osób uprawnionych do tego lokalu wymienionych w tytule egzekucyjnym, jak również wobec wierzyciela, będąc w tej ostatniej relacji elementem obowiązku o charakterze publicznoprawnym udzielania pomocy wierzycielowi w podejmowanych przez niego czynnościach zmierzających do wyegzekwowania orzeczenia wydanego na jego korzyść. Na skutek wydania wyroku eksmisyjnego z prawem do lokalu socjalnego powstają trójstronne relacje pomiędzy właścicielem lokalu, osobami eksmitowanymi oraz gminą zobowiązaną do dostarczenia odpowiedniego lokalu. Dostarczanie osobom eksmitowanym lokali socjalnych stanowi więc konkretyzację jednego z podstawowych zadań własnych samorządu gminnego, jakim jest obowiązek zaspokajania potrzeb mieszkaniowych. Poza tym obowiązek dostarczenia lokalu socjalnego jest ściśle związany z postępowaniem egzekucyjnym zmierzającym do wykonania wyroku eksmisyjnego. W istocie zatem odpowiedzialność odszkodowawcza gminy związana jest z zaniechaniem podjęcia przez gminę czynności umożliwiających przeprowadzenie przez wierzyciela skutecznej egzekucji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2012 roku, I CSK 292/12, LEX nr 1274945, z dnia 13 lutego 2014 roku, V CNP 32/13, LEX nr 1463429, z dnia 13 maja 2015 roku, V Ca 1/15, OSNC-ZD 2016/3/61, por. też wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 kwietnia 2010 roku, P 1/08, OTK-A 2010/4/33).

O bezprawności zaniechania przedstawienia przez gminę oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego osobie uprawnionej z wyroku eksmisyjnego można jednak mówić dopiero wówczas, gdy gmina wie o tym obowiązku. Jakkolwiek bowiem do zadań gminy należy zaspakajanie potrzeb mieszkaniowych jej mieszkańców, to jednak w odniesieniu do powinności nałożonej wyrokiem w odniesieniu do konkretnej osoby obowiązek ten materializuje się z chwilą uzyskania informacji o jego istnieniu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanych wyżej wyroków z dnia 13 lutego 2014 roku, V CNP 32/13 i z dnia 15 maja 2015 roku V CA 1/15, por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 maja 2014 roku, V ACa 606/13, LEX nr 1498900). Wskazać dodatkowo należy, że wykonanie tego obowiązku nie zostało obwarowane żadnym terminem w przepisach ustawowych. Termin taki nie wynika także z natury zobowiązania, ani z postanowień umownych, gdyż gminy z wierzycielem i dłużnikiem z wyroku eksmisyjnego nie łączy żaden stosunek zobowiązaniowy.

Gmina może dowiedzieć się o określonym w wyroku eksmisyjnym obowiązku złożenia uprawnionemu oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego (art. 14 ust. 6 u.o.p.l.) w chwili ogłoszenia tego wyroku, jeśli wzięła udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego (art. 15 ust. 2 u.o.p.l.). Uczestnictwo w procesie jest jednak uprawnieniem, a nie obowiązkiem gminy, a więc sama możliwość udziału w procesie nie jest równoznaczna z wiedzą o wyroku i określonym w nim obowiązku gminy. W takim wypadku ustalenie chwili uzyskania wiedzy musi nastąpić z uwzględnieniem wszystkich okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. Należy przy tym brać pod uwagę, że obowiązek gminy związany jest z wykonaniem wyroku eksmisyjnego, to zaś zależy od tego, czy dłużnik wykona wyrok dobrowolnie i od tego czy wierzyciel będzie chciał go wykonać w drodze egzekucji. Dlatego też obowiązek gminy przedstawienia oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego osobie uprawnionej do tego lokalu na podstawie wyroku sądu powinien aktualizować się z chwilą zawiadomienia przez dłużnika, że chce realizować tytuł wykonawczy zobowiązujący go do opuszczenia lokalu mieszkalnego i realizować przysługujące mu uprawnienie do lokalu socjalnego, bądź z chwilą zawiadomienia gminy przez wierzyciela (właściciela) o treści wyroku nakładającego na gminę obowiązek zaoferowania lokalu socjalnego. Możliwa jest również sytuacja, w której właściwa gmina dowie się o wyroku z innych źródeł, np. przy okazji wykonywania innych zadań jej powierzonych (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyższych wyroków).

W rozpoznawanej sprawie powodowie domagali się odszkodowania za okres od 1 kwietnia 2012 roku do 30 listopada 2013 roku. Sąd Rejonowy uznał zasadność żądania za cały ten okres nie wyjaśniając jednakże wyraźnie swojego stanowiska. Jak się wydaje, w oparciu o analizę treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd pierwszej instancji wiązał termin początkowy tego okresu z zawiadomieniem pozwanej Gminy o toczącym się postępowaniu eksmisyjnym w sprawie I C 52/11 i możliwości wstąpienia Gminy w charakterze interwenienta ubocznego, dokonany na podstawie art. 15 ust. 2 u.o.p.l. Stanowisko to, jak już powiedziano, nie jest jednak prawidłowe i narusza przepisy prawa materialnego, tj. art. 18 ust. 5 u.o.p.l. w zw. z art. 417 k.c.

Należało zatem rozważyć, czy w zgromadzonym materiale znajdują się dowody pozwalające ustalić, że Gmina C. przed dniem 1 kwietnia 2012 roku dysponowała wiedzą o treści wyroku eksmisyjnego w sprawie I C 52/11 i wynikającym z niego obowiązku dostarczenia lokalu socjalnego uprawnionym osobom. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że powodowie nie przedstawili dowodu na to, by przed tą datą wzywali Gminę do przedstawienia eksmitowanym oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego a nawet, by poinformowali Gminę o treści wyroku eksmisyjnego, jak również dowodu na to, by E. P. lub D. J. tego rodzaju czynności podjęli wobec Gminy. Również strona pozwana nie dostarczyła żadnego dowodu, na podstawie którego można byłoby zasadnie wnioskować, że przed 1 kwietnia 2012 roku Gmina wiedziała o wynikającym z wyroku sądu obowiązku dostarczenia lokalu socjalnego. Za taki dowód nie mogą być uznane protokoły przesłuchań E. P. i D. J. z dnia 10 kwietnia 2012 roku, prowadzonych w związku z postępowaniem w sprawie wymeldowania wymienionych z pobytu stałego w lokalu nr (...) w Ś. (k. 39, 40). Z treści tych dokumentów wynika wprawdzie, że przesłuchiwanym wskazali, iż opisany lokal opuścili w styczniu 2012 roku, gdyż sąd wyrokiem nakazał jego opróżnienie, jednakże nie wynika, by jednocześnie poinformowali o przyznaniu im w wyroku uprawnienia do lokalu socjalnego i nałożeniu na Gminę obowiązku złożenia oferty zawarcia umowy najmu takiego lokalu. W wymienionych protokołach brak jest również zapisów o tym, by przy okazji przesłuchania E. P. i D. J. okazany został urzędnikowi Gminy odpis wyroku w sprawie I C 52/11. Tym samym nie jest możliwe, aby w oparciu o wskazane protokoły ustalić, że skarżąca dowiedziała się o ciążyącym na niej obowiązku w dniu 10 kwietnia 2012 roku,

kiedy prowadzone były przesłuchania. Wskazanie w zeznaniach eksmitowanych jedynie na istnienie wyroku nie jest równoznaczne z informacją o obowiązku Gminy zaoferowania tym osobom lokalu socjalnego, zwłaszcza jeśli się zważy na to, że nie w każdym wyroku sąd orzeka o uprawnieniu do lokalu socjalnego i wiążącym się z tym obowiązku jego dostarczenia przez właściwą gminę.

W ocenie Sądu Okręgowego, wobec braku innych dowodów, najwcześniejszą datą, która w okolicznościach niniejszej sprawy może być uznana za datę powzięcia przez stronę pozwaną wiadomości o obowiązku dostarczenia lokalu socjalnego osobom eksmitowanym, jest data 29 sierpnia 2012 roku, tj. dzień otrzymania pisma B. S. (1) z dnia 20 sierpnia 2012 roku, w którym powódka domagała się przyznania lokalu socjalnego dla eksmitowanych (protokół rozprawy k. 206, fakt przyznany w apelacji k. 228). Dopiero więc od 29 sierpnia 2012 roku Gmina C. zobligowana była do realizacji spoczywającego na niej obowiązku zaoferowania eksmitowanym lokalu socjalnego i od tej daty można rozważać bezprawność jej zaniechania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przy ocenie bezprawności zaniechania gminy, polegającej na niedostarczeniu lokalu socjalnego wbrew obowiązkowi wynikającemu z wyroku sądu, należy brać pod uwagę także czas niezbędny dla podjęcia przez gminę stosownych czynności faktycznych i prawnych w celu pozyskania, czy zorganizowania takiego lokalu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanych wyroków z dnia 13 lutego 2014 roku, V CNP 32/13 i z dnia 15 maja 2015 roku V CA 1/15). Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę podziela to stanowisko, które wydaje się być zasadne biorąc pod uwagę powszechnie znany fakt niedostosowanego do zakresu potrzeb mieszkańców zasobu mieszkaniowego gmin. Powyższe nie oznacza jednak przyzwolenia na nadmierne przeciąganie w czasie czynności organizacyjnych Gminy służących realizacji jej obowiązku. W każdym wypadku działania gminy winny być jednak oceniane indywidualnie.

W niniejszej sprawie przyjmując, że o obowiązku złożenia eksmitowanym oferty najmu lokalu socjalnego Gmina C. dowiedziała się 29 sierpnia 2012 roku i biorąc pod uwagę, iż pozwanej musiał być zagwarantowany stosowny czas na przygotowanie bądź pozyskanie lokalu w drodze czynności prawnych, a jednocześnie zważywszy na to, że w istocie Gmina nie podjęła takich czynności, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że nie istnieją podstawy do uznania, iżby ten niezbędny czas miał być dłuższy niż do 30 września 2012 roku. Skarżąca wnosząc ostatecznie w apelacji o oddalenie powództwa o odszkodowanie za okres od 1 kwietnia do 31 grudnia 2012 roku i przyznając, że po raz pierwszy dowiedziała się o obowiązku dostarczenia lokalu socjalnego w dniu 29 sierpnia 2012 roku nie dostarczyła żadnych argumentów za przyjęciem jej odpowiedzialności odszkodowawczej dopiero od 1 stycznia 2013 roku. Tym samym za zasadne należało uznać twierdzenie, że powodom należy się odszkodowanie na podstawie art. 18 ust. 5 u.o.p.l. w zw. z art. 417 § 1 k.c. za okres od 1 października 2012 roku do 30 listopada 2013 roku, co daje kwotę łączną 2.100 zł (14 miesięcy x 150 zł = 2.100 zł).

Z tych też względów apelacja strony pozwanej okazała się częściowo zasadna, zaś stwierdzone przez Sąd Okręgowy naruszenie prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji w omówionym zakresie skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwot po 700 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 listopada 2013 roku do 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, w miejsce zasądzonej przez Sąd Rejonowy solidarnie na rzecz powodów łącznej kwoty 3.000 zł z odsetkami ustawowymi od 27 listopada 2013 roku do dnia zapłaty.

Stosownie do treści art. 367 § 1 k.c. solidarność wierzycieli polega na takim uprawnieniu kilku wierzycieli, że dłużnik może spełnić całe świadczenie do rąk jednego z nich, a przez zaspokojenie któregokolwiek z wierzycieli dług wygasa względem wszystkich. Przepis art. 369 k.c. stanowi natomiast, że zobowiązanie jest solidarne, jeżeli wynika to z ustawy lub czynności prawnej.

Jak wynika z aktu poświadczenia dziedziczenia (k. 5 akt sprawy I C 52/11) powodowie są współwłaścicielami lokalu spadkowego po 1/3 części z tytułu spadkobrania. Stosownie do treści art. 1035 k.c. w zw. z art. 207 k.c. pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów. W świetle tych unormowań nie ma podstaw do zastosowania wobec powodów przepisów o solidarności wierzycieli. Zasądzenie na

rzecz powodów świadczenia solidarnie stanowi uchybienie przepisom prawa materialnego, które Sąd drugiej instancji zobowiązany jest wziąć pod uwagę z urzędu.

Koniecznym również było prawidłowe, nie pozostawiające żadnych wątpliwości określenie odsetek ustawowych od zasądzonych świadczeń, a to z uwagi na zmianę art. 359 k.c. i art. 481 k.c. dokonaną ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1830) w zw. z art. 56 tej ustawy.

Stosownie do wyników postępowania Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu za obie instancje.

Powodowie, którzy dochodzili kwoty 10.000 zł utrzymali się ze swoim roszczeniem co do łącznej kwoty 2.100 zł, a więc wygrali sprawę w 21%.

Łączne koszty postępowania w pierwszej instancji wyniosły 4.686,54 zł, z czego koszty poniesione przez powodów to kwota 3.217 zł, zaś przez pozwaną to kwota 1.469,54 zł.

Wynik procesu uzasadnia stosunkowe rozdzielanie kosztów w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. Powyższe oznacza, że powodów obciążają koszty procesu w kwocie 3.702,37 zł ($4.686,54 \text{ zł} \times 79\% = 3.702,37 \text{ zł}$), zaś pozwaną w kwocie 984,17 zł ($4.686,54 \text{ zł} \times 21\% = 984,17 \text{ zł}$). Tym samym powodowie winni zwrócić pozwanej Gminie po 161,79 zł tytułem części kosztów procesu ($1.469,54 \text{ zł} - 984,17 \text{ zł} = 485,37 \text{ zł}$; $485,37 \text{ zł} \times 1/3 = 161,79 \text{ zł}$).

W postępowaniu apelacyjnym strona pozwana domagała się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 1.350 zł. W wyniku zmiany zaskarżonego wyroku, na skutek apelacji pozwanej, oddalenie powództwa (pkt II wyroku Sądu Rejonowego) dotyczy kwoty 900 zł ($3.000 \text{ zł} - 2.100 \text{ zł}$). Tym samym skarżąca wygrała postępowanie apelacyjne w 66,67%.

Łączne koszty postępowania odwoławczego wyniosły 338 zł, z czego koszty poniesione przez stronę powodową to wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 135 zł (§ 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 roku poz. 1800 ze zm.), zaś koszty poniesione przez skarżącą to kwota łączna 203 zł obejmująca opłatę od apelacji w wysokości 68 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 135 zł (§ 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2015 roku poz. 1804 ze zm.).

Stosownie do wyniku postępowania i w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. powodowie powinni ponieść koszty w łącznej wysokości 225,34 zł ($338 \text{ zł} \times 66,67\% = 225,34 \text{ zł}$), zaś pozwana w wysokości 112,66 zł ($338 \text{ zł} \times 33,33\% = 112,66 \text{ zł}$). Zważywszy na koszty rzeczywiście poniesione, powodowie winni zatem zwrócić pozwanej łącznie (po zaokrągleniu) kwotę 90,34 zł ($203 \text{ zł} - 112,66 \text{ zł} = 90,34 \text{ zł}$), tj. każdy z nich po 1/3 czyli po 30,11 zł (po zaokrągleniu).

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. oraz pozostałych wskazanych wyżej przepisów, zmienił częściowo zaskarżony wyrok, oddalając apelację pozwanej w pozostałej części, jako bezzasadną.